

Punkta Mt 21, 28-32

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy! Ten odpowiedział: Idę, panie!, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: Nie chcę. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi. Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do chwały i służby Jego Boskiego Majestatu.

Wyobrażenie miejsca: Zobaczyć dwóch synów, z których jeden deklaruje chęć pracy w winnicy po czym odchodzi w inną stronę. Zobaczyć drugiego, który na początku jest niechętny, ale coś sprawia, że rusza w stronę winnicy i podejmuje pracę. Zobaczyć w jaki sposób pracuje, z jakim zaangażowaniem i z jakim sercem.

Prośba: O łaskę szczerości w relacji do Boga.

1. Idę, panie!

Pierwszy syn deklaruje chęć spełnienia woli ojca – pójście do pracy w winnicy. Jednak nie czyni tego. Jakże często w naszym życiu coś deklarujemy, a potem tego nie spełniamy: w zwykłych codziennych obowiązkach, ale czasem niestety w poważnych zobowiązaniach w małżeństwie, w zakonie, w pracy zawodowej. Pierwszy syn zwraca się do ojca tytułem „pan”. Dlaczego nie mówi do niego: „ojcze”? Czy wskazuje przez to, że ojciec jest dla niego kimś obcym, że de facto nie ma z nim relacji? Nasza wiara może pozostawać latami na poziomie oficjalności: kultu, przestrzegania przykazań, wypowiedziania pustych deklaracji i zobowiązań. Nie możemy ich spełnić, gdy Bóg pozostaje dla nas panem, który tylko wymaga i nakazuje. Kim jest Bóg, do którego się modlisz, któremu służysz? Czy jest Twoim kochającym i czułym Ojcem? Możesz to zobaczyć po sposobie w jaki odpowiadasz na Jego wezwania.

2. Opamiętał się i poszedł

Drugi syn nie zwraca się do ojca tytułem pan. Po prostu mówi: „Nie chcę”. Każdy z nas nosi w swoim sercu jakieś urazy, niechęci czy po prostu słabości. Nie zawsze chce nam się służyć Bogu, nie zawsze chce nam się modlić, nie zawsze chce nam się być dobrym dla drugiego człowieka. Okazuje się, że droga nawrócenia wiedzie nie poprzez poprawność i fasadę doskonałości, którą próbuje podtrzymać pierwszy syn, ale właśnie przez szczerość. Trzeba mieć odwagę być szczerym z Bogiem i... ze sobą. Przecież On zna nasze serce. I to właśnie szczerość drugiego syna oraz wyrozumiała miłość ojca doprowadza go do opamiętania. Ojciec nie

odrzuca go. Przyjmuje jego odmowę. Być może to właśnie skłania go do zmiany decyzji. Bóg niczego na nas nie wymusza, choć często Go o to posadzamy. Jest wymagający z miłości i troski o nas. I być może właśnie to zrozumiał drugi syn i odpowiedział zmianą zdania: miłością, która wyraziła się postawą służby. Jakie opory względem woli Boga przeżywasz w swoim życiu? Co z tym robisz? Czy jesteś szczerzy wobec Boga? Jak Go traktujesz?

3. Celnicy i nierządnicze

Jezus stawia za przykład opamiętania się i nawrócenia celników i nierządnic. Czyli ludzi często uwikłanych w zło, w których jednak dalej drzemie potencjał dobra. To do niego odwołuje się Jezus. Do czego Jezus odwołuje się w Tobie zwracając się do Ciebie, mówiąc do Ciebie? Czy pamiętasz, że jesteś stworzony na obraz i podobieństwo Boże czyli zdolny do nawrócenia w każdej, nawet najtrudniejszej moralnie sytuacji Twojego zagubienia? Czy pozostawiasz szansę nawrócenia Twoim pogubionym siostrą i braciom czy raczej ulegasz pokusie oceniania ich, pogardzania nimi, widzenia w nich złych ludzi?

Rozmowa końcowa: Dziękuj Jezusowi za dobro, które w Tobie złożył. Za doświadczenia małych i dużych nawróceń w Twoim życiu. Za to, że możesz przekraczać siebie i wbrew swojemu „nie chcę” spełniać Jego wolę. Przepraszaj za sytuacje zatwardziałości swego serca, fasad poprawności. Proś o łaskę szczerości w relacji do Boga i drugiego człowieka.

Ojcze nasz...